



krótko

Księża jubilaci

JEROZOLIMA. Z racji Roku Kapłańskiego księża z naszej diecezji odbyli pielgrzymkę do Ziemi Świętej. 11 kwietnia o 6.30 sprawowali Mszę św. w Bazylice Grobu Bożego w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem. W pielgrzymce uczestniczyli księża, którzy w tym roku obchodzą 15., 20. i 25. rocznicę święceń kapłańskich.

Święto Caritas

SKARŻYSKO-KAMIENNA. Księża, opiekunowie i wolontariusze parafialnych zespołów Caritas oraz szkolnych Kół Caritas w Niedziele Miłosierdzia Bożego – patronalne święto Caritas – spotkali się w Sanktuarium MB Ostrobramskiej. Uczestniczyli we Mszy św., wysłuchali konferencji. Procesyjnie przeszli do Ostrej Bramy, gdzie modlili się przed obliczem Matki Bożej Miłosierdzia. Uroczystościom przewodniczył ks. kan. dr Tadeusz Czyż.

Dla studentów

JASNA GÓRA. „Kochać to nie znaczy zawsze to samo” – to hasło 74. Ogólnopolskiej Pielgrzymki Akademickiej. Rozpoczęcie 23 kwietnia o 20.30 czuwaniem w kaplicy Matki Bożej. Apel Jasnogórski o 21.00 poprowadzi bp H. Tomasik. Po nim odbędzie się Droga Krzyżowa przygotowana przez radomskich studentów. W sobotę spotkania, konferencje i dyskusje. Więcej na www.daradom.prv.pl.



Przed Urzędem Miasta bp Henryk Tomasik i prezydent miasta Andrzej Kosztowniak zapalili znicze dla upamiętnienia ofiar katastrofy prezydenckiego samolotu

Modlitwa za ofiary katastrofy prezydenckiego samolotu

Najdoskonalsza forma daru

– Ofiara jest ciężka, ofiara zawsze boli, wyciska łzy. Ale **ofiara zawsze ratuje** – mówił w homilii bp Henryk Tomasik.

Biskup radomski przewodniczył Mszy św. w radomskiej katedrze, sprawowanej w intencji ofiar katastrofy prezydenckiego samolotu, lecącego na uroczystości 70. rocznicy mordu katyńskiego. Jednocześnie w wielu parafiach naszej diecezji sprawowane były Eucharystie w intencji Ojczyzny i tych, którzy zginęli.

Bp Stanisław Budzik, sekretarz Konferencji Episkopatu Polski,

po modlitwie na warszawskim Okeciu przy trumnie z ciałem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego udał się do Radomia i tu sprawował Mszę św. w radomskim kościele pw. MB Miłosierdzia. – Mobilizujemy się, aby to nie były tylko żałobne dni, abyśmy jako naród nauczyli się czegoś, abyśmy potrafili z tych trudnych przeżyć wyciągnąć coś dobrego, abyśmy się zjednoczyli, mieli poczucie dobra wspólnego, bardziej się szanowali – mówił bp Budzik.

Radomską katedrę wypełniła rzesza kilku tysięcy wiernych. Obecni byli kombataneci, przedstawiciele władz i poczty sztandarowe. – Bardzo przemówiło do mnie pytanie z homilii bp. Tomasika: „Czy trzeba aż ofiary krwi, abyśmy byli lepsi dla siebie?” – mówiła po celebrze

pani Henryka. – Poruszyły mnie też słowa o naszej Ojczyźnie jako ziemi trudnej jedności, co widział już kard. Karol Wojtyła, nasz umiłowany Ojciec Święty Jan Paweł II – dodaje.

Po Eucharystii uczestnicy uroczystości przeszli z katedry przed budynek urzędu miasta. Tutaj składano kwiaty i zapalano znicze. Można też było wpisać się do książki kondolencyjnej, wystawionej przed urzędem. „Pana Boga bogatego w miłosierdzie proszę o dar pełni życia w niebie dla śp. Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz Osób Towarzyszących. Dziękuję Panu Bogu za to dobro, które dokonało się w Ojczyźnie za pośrednictwem Osób, które zginęły” – napisał bp Henryk Tomasik. **Ks. Zbigniew Niemirski**

Współczesny Hiob



W spektaklu wystąpiła młodzież z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II

SKARYSZEW. Uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół im. Jana Pawła II przygotowali montaż teatralno-multimedialny pt. „Opowieść o współczesnym Hiobie”. Jego scenariusz powstał na kanwie dramatu Karola Wojtyły pt. „Hiob”. Premiera spektaklu odbyła się

w związku z 5. rocznicą śmierci Papieża Polaka w kościele parafialnym pw. św. Jakuba Apostoła. Piękna skaryszewska świątynia stanowiła dopełnienie scenicznej dekoracji, a teatr cieni wprowadził widzów w atmosferę sztuki.

mk

Konkurs rozstrzygnięty

RADOM. Trzech laureatów konkursu wiedzy dla gimnazjalistów „Zagrzewamy do nauki” odebrało nagrody podczas VI ogólnopolskiego seminarium „Odnawialne źródła energii”, w auli Wydziału Mechanicznego Politechniki Radomskiej. Nagrodzeni to uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 11 im. Bolesława Prusa w Radomiu: Dominika Buras, Paulina Bykowska, Maciej Iwanowski. Celem konkursu było poszerzenie wiedzy o współczesnej energetyce, ochronie środowiska oraz zachęcenie gimnazjalistów do podejmowania nauki w szkołach ponadgimnazjalnych o profilu technicznym.



Laureaci konkursu z pamiątkowymi dyplomami

mg

Odszedł profesor

RADOM. W wieku 69 lat zmarł Ryszard Balmowski, wykładowca, teoretyk muzyki, wieloletni dyrygent i kierownik artystyczny Chóru Akademickiego Politechniki Radomskiej. Urodził się w Warszawie w 1941 roku. Absolwent Wydziału Teorii Kompozycji i Dyrygentury oraz Wydziału Wychowania Muzycznego



Ryszard Balmowski nie żyje

Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu. Kształcił wiele pokoleń uczniów, studentów i chórzystów, w których pamięci pozostanie jako człowiek energiczny, wymagający i z poczuciem humoru. Wśród wielu nagród i wyróżnień miał Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi za osiągnięcia artystyczne i pedagogiczne.

kp

Kaplica u sióstr



Domową kaplicę poświęcił bp Stefan Siczek

WIERZBICA. Biskup radomski Stefan Siczek poświęcił domową kaplicę w domu sióstr franciszkanek Rodziny Maryi. W uroczystości wziął udział ks. inf. Jerzy Banaśkiewicz, proboszcz radomskiej parafii pw. św. Teresy na radomskim osiedlu Borki, gdzie także pracują siostry z tego zgromadzenia. W Wierzbicy franciszkanki Rodziny Maryi prowadzą parafialną kuchnię, pełnią posługę organistki oraz katechizują. – Bardzo cenimy sobie pracę sióstr i jesteśmy wdzięczni za ich wszelkie zaangażowanie w życie parafii, jakie od lat tutaj prowadzą i animują – mówi proboszcz ks. kan. Jan Chodelski.

zn

Nowi rycerze

OPOCZNO. W parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny odbyła się inicjacja dziewięciu nowych członków na pierwszy stopień do Zakonu Rycerzy Kolumba. Przeprowadziła ją Rada Zakonu z Koła Radomskiego pod przewodnictwem Wielkiego Rycerza Krzysztofa

Orzechowskiego i pod duchową opieką ks. kapelana Leszka Sokoła. Po raz pierwszy w historii istnienia zakonu w naszej diecezji w szereg Rycerzy Kolumba wstąpili równocześnie ojciec z dwoma dorosłymi synami. Teraz w Opocznie jest 27 Rycerzy Kolumba.

mm



Pamiątkowa fotografia Rycerzy Kolumba z ks. Leszkiem Sokołem

PAWEŁ INOWAKOWSKI

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:
www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6

TELEFON (48) 36 32 479

REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski

– dyrektor oddziału,

Marta Deka, Krystyna Piotrowska

Młodzieżowy chór w opoczyńskiej parafii Podwyższenia Krzyża Świętego

Dwa razy się modlą

Gdy zaczęli, było ich niewielu. **Potem swoją pasją zarazili rówieśników.** Dzisiaj w chórze śpiewa około pięćdziesięciu młodych ludzi.

Twórcą Chóru Młodzieżowego JP II Piotr Pawlik jest organistą w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Opocznie od maja ubiegłego roku. Zawsze chciał stworzyć chór, w którym śpiewaliby młodzi ludzie. – Cały czas marzyłem o takim chórze. Najlepsza okazja nadarzyła się, gdy zacząłem pracować w opoczyńskiej parafii. Tutaj jest szkoła muzyczna i dużo młodzieży – mówi pan Piotr.

Dlaczego młodzież?

Piotr Pawlik postanowił założyć chór, by zachęcić młodzież do śpiewania. – Od dłuższego czasu obserwuję, że śpiew w kościele zamiera. Śpiewają starsi ludzie, a młodzież nie bardzo chce się w to angażować, a przecież pieśni kościelne są takie piękne – mówi organista.

Po raz pierwszy młodzi zaśpiewali podczas Pasterki. Ich występ bardzo się spodobał. Zaraz po świętach zaczęły się próby, podczas których ćwiczyli już repertuar związany z Wielkim Postem, Triduum Paschalnym i Wielkanocą. Na tydzień przed świętami spotykali się nawet codziennie. – Zauważyli, że jednak śpiewanie w kościele jest piękną rzeczą, bo przecież już św. Augustyn powiedział, że kto śpiewa, dwa razy się modli. Chór powstał nie po to, by występować podczas koncertów, ale przede wszystkim by zachęcić ludzi do śpiewania, żeby wszyscy brali udział w liturgii, bo dopiero wtedy jest ona pełna. Zresztą mnie jako organistę cieszy, gdy wszyscy śpiewają, całkiem inaczej się wtedy gra na organach i inaczej to wszystko przeżywa – mówi Piotr Pawlik.

11 kwietnia podczas Mszy św. nastąpiło uroczyste nadanie imienia chórowi. Teraz już



Parafianom bardzo podoba się brzmienie młodzieżowego chóru, a jego członkowie znajdują w śpiewie dużo radości. Organistę Piotra Pawlika w prowadzeniu chóru wspiera Michał Tokarski (obok niego z prawej)

oficjalnie nosi nazwę Chór Młodzieżowy JP II. – Ojciec Święty Jan Paweł II zawsze był dla mnie wielkim autorytetem. Młodzieży ta nazwa też się bardzo spodobała. A ja im cały czas powtarzam, że śpiewanie w takim chórze do czegoś zobowiązuje, dlatego – jak podkreślał papież – musimy wymagać od siebie, choćby nawet inni od nas tego nie wymagali – wyjaśnia założyciel chóru.

W internecie

Młodzieżowy chór cały czas się rozwija. Dużo uczy się od starszego chóru, który w parafii działa już 13 lat. W przyszłości chciałby włączyć do swojego repertuaru pieśni patriotyczne. Młodzi planują też wydać płytę. Ostatnio skontaktowali się z chórem młodzieżowym z Holandii. Chcą nawiązać z nim bliższą współpracę. – Bardzo bym chciał wystąpić ze swoim

chórem w okolicznych parafiach. Chodzi mi o to, by zachęcać młodych ludzi do tworzenia takich grup śpiewaczych, ponieważ to moim zdaniem przeciwstawi się zanikowi śpiewu w kościele. Na razie śpiewamy w naszej świątyni, a ludzie uczestniczący we Mszach św. śpiewają razem z nami. I to jest najważniejsze – dodaje pan Piotr.

W prowadzeniu chóru od strony technicznej i menedżerskiej pomaga opoczyńskiemu organistcie Michał Tokarski. Na jego prośbę założył stronę internetową www.jp2chor.pl. – Znajdują się na niej wszystkie aktualności z życia naszego chóru, można tam również obejrzeć materiały multimedialne z prób i występów. Byłem mile zaskoczony, że tak wiele osób odwiedza naszą stronę – mówi Michał.

Marta Deka

■ R E K L A M A ■

Co się święci w Radomiu

nowy magazyn reporterów radia Plus

poniedziałek - piątek, godz. 16.00

Odwiedź nas: www.radioplus.pl

newsroom@radioplus.com.pl

Plus 90,7FM
radio RADOM
MIĘKIEGO DNIA

Nasze ofiary

SMOLEŃSK–KATYŃ. Wśród tych, co zginęli, były osoby, które **służyły naszej małej ojczyźnie.**

tekst

Ks. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

zniemirski@goscniedzielny.pl

Najpierw były telefony z informacjami, że prezydencki samolot ma problemy z lądowaniem. Dopiero potem dotarła do nas mroczna wieść, że w pobliżu lotniska w Smoleńsku doszło do dramatycznej katastrofy – mówi Robert Telus, poseł ziemi opoczyńskiej. Z innymi przyjechał pociągiem do Katynia, by wziąć udział w uroczystościach 70. rocznicy mordu dokonanego na polskich oficerach przez sowieckie NKWD.

Hołd bohaterom

Lista ofiar rosła z każdą minutą. Nikt nie przeżył katastrofy – brzmiał na koniec oficjalny

komunikat, który kończył wszelkie spekulacje. – Płakali w Katyniu wszyscy. Czymś naturalnym była wówczas modlitwa – mówi poseł ziemi radomskiej Dariusz Bąk. – Księża obecni z nami w Katyniu rozpoczęli modlitwę. Msza św., która miała być sprawowana w intencji ofiar pomordowanych tu przez Sowietów, złączyła się z modlitwą w intencji ofiar tragicznej katastrofy.

Uczestnicy delegacji po powrocie do Polski udali się najpierw przed Pałac Prezydencki. Potem modlili się w kaplicy sejmowej. – Zanim kapelan parlamentarzystów rozpoczął Mszę św., modlitwę w intencji bohaterów poległych w katastrofie w kaplicy sejmowej poprowadził Robert Telus – mówi Dariusz Bąk.

W marcu 2009 r. prezydent Lech Kaczyński odwiedził skarżyską Ostrą Bramę i Radom

Lista ofiar jest długa i bolesna. Znajdują się też na niej osoby związane z naszą diecezją.

Ostatni prezydent

Obok prezydenta Lecha Kaczyńskiego w katastrofie samolotu zginął ostatni prezydent Rzeczypospolitej na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski. – Ideę uczczenia go tytułem Honorowego Obywatela Opoczna i Drzewicy przedłożył Zbigniew Gretka, prezes Stowarzyszenia Autorów Polskich – mówi Wiesław Turek, pracownik opoczyńskiego starostwa. – Gdy pojawiła się ta idea, byłem radnym. Szczzerze ją popierałem. Po pokonaniu wstępnych trudności wszystko poszło pomyślnie. Nadanie tytułu Honorowego Obywatela prezydentowi Ryszardowi Kaczorowskiemu zostało przyjęte bez żadnego sprzeciwu radnych.

Ryszard Kaczorowski urodził się 19 listopada 1919 r. w Bia-

Uroczystości patriotyczne na Wykusie koło Starachowic. Przemysław Gosiewski był tu stałym gościem

łymstoku. Przed II wojną światową był instruktorem harcerskim. Po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną tworzył Szare Szeregi. Tu był komendantem. Aresztowany w 1940 r. przez NKWD został skazany na karę śmierci, którą



MARTA DEKA



KRISTYNA PIOTROWSKA





Marianna Trybuł, bliska krewna Artura Ziętka, w czasie Mszy św. sprawowanej w intencji ofiar prezydenckiego samolotu

zamieniono mu na karę dziesięciu lat łagrów. Wywieziony na Kołymę, odzyskał wolność po podpisaniu układu Sikorski-Majski. Wstąpił do Armii Polskiej w ZSRR formowanej przez generała Andersa. Przeszedł szlak bojowy 2. Korpusu, walcząc między innymi pod Monte Cassino. Po wojnie pozostał

na emigracji w Anglii. Tu ukończył Szkołę Handlu Zagranicznego. Działał na forum Rady Narodowej. W 1986 r. w rządzie na emigracji został ministrem do spraw krajowych, a w 1989 r. objął stanowisko prezydenta RP na uchodźstwie. W dniu zaprzysiężenia Lecha Wałęsy (22 grudnia 1990 r.) przekazał elektowi

insygnia prezydenckie z okresu II RP, pieczęć i oryginalny egzemplarz Konstytucji kwietniowej z 1935 roku.

Był wszędzie

– Trudno w to uwierzyć, że go już nie będzie – wspomina Przemysław Gosiewski burmistrz Końskich Krzysztof Obratański. – To był człowiek ogromnej pracowitości, ogromnej energii. Jego wszędzie było pełno. Był obecny w każdej sferze życia publicznego – dodaje.

Przemysław Edgar Gosiewski urodził się 12 maja 1964 w Słupsku. Był posłem IV, V i VI kadencji. W latach 1983–1989 studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. W czasie studiów rozpoczął działalność opozycyjną, w 1984 r. związał się z Niezależnym Zrzeszeniem Studentów Uniwersytetu Gdańskiego, brał udział w strajku studenckim w 1988 r. Był studentem Lecha Kaczyńskiego, a w 1989 r. rozpoczął współpracę z jego bratem Jarosławem. Od 8 maja 2007 r. do 7 września 2007 r. i od 11 września 2007 r. do 16 listopada 2007 r. zajmował stanowisko wicepremiera. Pomiędzy tymi okresami był sekretarzem stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Choć pochodził z Pomorza, od szeregu lat związał się z działalnością społeczno-polityczną z regionem świętokrzyskim. W wyborach parlamentarnych w 2007 r. uzyskał w okręgu kieleckim najlepszy indywidualny wynik.

Blisko Prezydenta

Wśród ofiar sobotniej katastrofy z 10 kwietnia byli Paweł Janeczek i por. Artur Ziętek.

Paweł Janeczek mieszkał i wychował się w Zwoleniu. Był szefem ochrony i osobistym ochroniarzem prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Od kilku lat mieszkał w Warszawie. Osierocił 2-letniego synka. Paweł Janeczek rozpoczął pracę w brygadzie antyterrorystycznej w radomskiej

Prezydent Ryszard Kaczorowski (w górnym rzędzie trzeci z lewej) wśród laureatów i organizatorów konkursu poetyckiego w Opocznie

policii. Od 12 lat pracował w Biurze Ochrony Rządu.

Z kolei Artur Ziętek pełnił na pokładzie Tu-154 rolę nawigatora. W 2001 roku ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Sił Powietrznych. Był inżynierem dowódcą. Od 2007 roku służył w 36. Specjalnym Pułku Lotnictwa Transportowego jako starszy pilot. Został odznaczony Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju. Osierocił dwójkę dzieci.

Zwielokrotniona ofiara



BP HENRYK TOMASIK
Dzisiaj dziękujemy, że mieli w sercach tak dużo miłości, aby tam się znaleźć, aby się modlić

i wspominać tych, którzy nosili piękne imię Polak. Stajemy przed tajemnicą tego wydarzenia. Ludzkie słowa są zbyt ubogie, aby odpowiedzieć na wszystkie pytania, która pojawiają się w tym momencie. (...) Krew, która polała się przed 70 laty, została zwielokrotniona tak, że jeszcze raz, a może tym razem jeszcze głośniejszy świat dowiedział się, co to jest Katyń, i dowiedział się o grobach. To wielka lekcja dla każdego z nas, dla świata. Każda ofiara rodzi dobro. Dzisiaj mamy pierwsze znaki tej ofiary: Polacy są bardziej zjednoczeni. Ale czy trzeba aż ofiary krwi, abyśmy byli lepsi dla siebie? Modlimy się, aby ta ziemia była bardziej zjednoczona. Modlimy się za naszą ojczyznę, aby troska o nią, o dobro wspólne stała się tematem wszystkich debat, na różnych poziomach. Aby zamiast troski o dobro partii czy grupy zwyciężyła wreszcie Polska, ziemia trudnej jedności. Patrzymy z nadzieją, ale i w poczuciu odpowiedzialności za los ojczyzny, bo to zbiorowy obowiązek.

Z HOMILII WYGŁOSZONEJ
NA MSZY ŚW.
W INTENCJI OFIAR KATASTROFY
PREZYDENCKIEGO SAMOLOTU



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Tydzień Społeczny w Radomiu

Wyzwania współczesności

Zaproszono znanych i kompetentnych ludzi, którzy **będą mówić o wolności religijnej**, globalizacji i kryzysie ekonomicznym.

Akcja Katolicka i Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” zapraszają na III Tydzień Społeczny, którego tematem są „Wyzwania współczesności w świetle społecznej encykliki Benedykta XVI”.

– Tak jak każdego roku, chcemy popularyzować myśl społeczną Kościoła, tym razem głównie Benedykta XVI, zawartą w encyklice społecznej „Caritas in veritate” („Miłość w prawdzie”). Zapraszamy na prelekcje

i zachęcamy do włączania się w dyskusje – mówi ks. Andrzej Jędrzejewski, diecezjalny asystent Akcji Katolickiej.

Program

19 kwietnia – 18.00, parafia MB Miłosierdzia, ul. Ks. Stanisosa – Msza św. inauguracyjna Tydzień Społeczny pod przewodnictwem bp. Henryka Tomasika (kościół górny).

– „Wolność religijna – czy chrześcijaństwo może jeszcze mówić własnym

głosem?”, panel z udziałem ks. Marka Gancarczyka, redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego”, i Grzegorza Górniego, redaktora naczelnego „Frondy” (kościół dolny).
20 kwietnia – 18.00, Resursa Obywatelska, „Z Wojciechem Cejrowskim o wolności religijnej, katolikach w III RP i globalnej wiosce”.

21 kwietnia – 19.00, Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego, ul. Górnicza 2 – „Chrześcijaństwo w globalnej wiosce. Wiara w świecie YouTube i googoli”, panel z udziałem dr. Tomasza Żukowskiego i ks. dr. Tomasza Jaklewicza.

22 kwietnia – 18.30, parafia MB Miłosierdzia (kościół dolny)

– Komunikat: „Etyczny wymiar globalizacji w nauczaniu Kościoła” – ks. dr hab. Roman Kuligowski.
– Wykład: „Ekonomiczne i kulturowe aspekty globalizacji” – prof. dr hab. Jadwiga Staniszkis.

23 kwietnia – 18.00, parafia MB Miłosierdzia – Msza św. na zakończenie Tygodnia Społecznego pod przewodnictwem bp. Stefana Siczka (kościół górny).

– Wykład: „Kryzys światowy: przyczyny, przebieg, perspektywy. Czy Polska jest rzeczywiście zieloną wyspą na kryzysowej mapie świata?” – dr Cezary Mech, wiceminister finansów w latach 2005–2007, doradca Prezesa NBP (kościół dolny). ■

Papieska wystawa fotograficzna w Radomiu

Znane i mniej znane



Wystawę otworzyli bp Henryk Tomasik i prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak



Papieskie słowa i gesty wciąż inspirują

Niektóre z nich łatwo da się rozpoznać, bo były wielokrotnie publikowane. Inne tchną absolutną nowością. Autorami zdjęć są znani fotograficy Arturo Mari i Adam Bujak. Wystawę sprowadzono do Radomia z Krakowa.

Ekspozycja nosząca tytuł „Jan Paweł II – Benedykt XVI,

Maryja, młodzi, Stworzenie: wspólna droga” umieszczono przed radomskim Urzędem Miasta na deptaku, po którym każdego dnia przechodzą tłumy. – Plansze sprowadziliśmy z Krakowa. Będą u nas stały do początku maja. Podjęliśmy starania, by pozostały w Radomiu miesiąc dłużej – mówi Artur Łepecki, inicjator

przedsięwzięcia. Organizatorem jest Urząd Miejski w Radomiu oraz Katolickie Centrum Kultury w Krakowie.

Wystawę otworzyli bp Henryk Tomasik i prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak. – Jan Paweł II przybliżył nam Rzym, miasto, gdzie pasterską posługę pełni każdy następca św. Piotra. Dzięki

temu Rzym, stolica chrześcijaństwa, stał się nam bliższy – mówił w czasie otwarcia wystawy bp Tomasik. – Ta wystawa jest doskonałą okazją do tego, by przypomnieć Wieczne Miasto i by każdy z nas wracał pamięcią do nauczania Jana Pawła II – dopowiadał Andrzej Kosztowniak.

Paweł Tarski

Śladami bł. Marii Angeli Truszkowskiej

Misjonarki

Siostra Alice w zgromadzeniu sióstr felicjanek jest od lat szesnastu. Pracuje w Nairobi jako **sekretarka kardynała Johna Njue**.

Siostry Anna, Fidelia i Alice mają bardzo napięty harmonogram dnia. Spotykamy się na śniadaniu u naszych wspólnych znajomych. S. Alice jest Kenijką. Kenia należy do prowincji warszawskiej, więc przyleciała do Polski, żeby odwiedzić prowincję, do której należy, ale przede wszystkim przejść śladami założycielki zgromadzenia bł. Marii Angeli Truszkowskiej. Błogosławiona franciszkańskie zgromadzenie zakonne żeńskie habitowe założyła w 1855 roku w Warszawie pod duchowym kierownictwem ojców kapucynów bł. Honorata Koźmińskiego i o. Beniamina Szymańskiego.

Siostry felicjanki w Kenii utworzyły formację prawie 25 lat temu; w tym czasie do ich zgromadzenia wstąpiły 52 siostry. Wśród nich jest siostra Alice, która obecnie pracuje w Nairobi jako sekretarka drugiego w historii Kościoła katolickiego w Kenii kardynała Johna Njue. W podróży po naszym kraju s. Alice towarzyszy s. Fidelia, wikaria prowincjalna. Były już w Krakowie, Częstochowie, Łagiewnikach i Zawoi. Przystanek w Radomiu związany był z odwiedzinami krewnej bł. Marii Angeli – Celiny Białkowskiej i pochodzącej z Wolanowa misjonarki s. Anny Marii Zabieglik, która od 28 lat pracuje w Kenii, a teraz przyjechała na urlop w swoje



Radomski przystanek dla sióstr Anny, Alice i Fidelii

rodzinne strony. – Podoba mi się Polska – powiedziała s. Alice – i cieszę się, że mogłam tu przyjechać. Odwiedzane miejsca wywarły na mnie bardzo duże wrażenie. Szczególnie pozostaną mi w pamięci Częstochowa, Wadowice i pokój w Krakowie, w którym mieszkała nasza założycielka. Z uśmiechem dodaje jeszcze, że jeśli będzie miała kiedyś taką możliwość, to będzie uczyła się języka polskiego.

Z siostrą Anną pierwszy raz spotkałam się dwa lat temu. Wtedy czas nie pozwolił nam na dłuższą rozmowę, teraz też musimy się spieszyć,

ale umówiliśmy się na spotkanie w redakcji. Jego plonem ma być artykuł o pracy misyjnej sióstr felicjanek w Kenii. – Kościół afrykański jest bardzo młody, rozwija się. Coraz więcej ludzi nawraca się na chrześcijaństwo, mamy powołania. Może wobec rosnącej laicyzacji Europy w przyszłości Afryka będzie przysyłać tu misjonarzy – z pewną zadumą w głosie mówi s. Anna. Czas nagli, siostry mają przed sobą podróż do Warszawy, a ja zastanawiam się, czy kiedyś porozmawiam z s. Alice po polsku.

Krystyna Piotrowska

Rekolekcje dla małżeństw

Duszpasterstwo Rodzin i Ruch „Spotkania Małżeńskie” zapraszają małżeństwa do udziału w rekolekcjach, które odbędą się **od 23 do 25 kwietnia** (piątek od godziny 18.00 – niedziela do około 15.00) w domu rekolekcyjnym przy sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej (Stuzianna-Poświętne). Weekend rekolekcyjny prowadzą małżeństwa i kapłan. Zgłoszenia i bliższe informacje w Diecezjalnym Ośrodku Duszpasterstwa Rodzin (Radom, ul. Malczewskiego 1, tel. 48-340-62-35), czynnym w poniedziałki i czwartki od 10.00 do 16.00 oraz we wtorki i środy od 13.30 do 16.00. Zgłoszenia przyjmuje też opiekun rekolekcji ks. Artur Lach (tel. 602879662 lub

zapowiedzi

48-381-01-37) oraz Alicja i Henryk Byzdrowie (tel. 605090303).

W intencji trzeźwości

Od 20 lat 25 czerwca wyrusza z Radomia do Niepokalanowa Piesza Pielgrzymka w Intencji Trzeźwości. – Dlatego też **25. dnia każdego miesiąca** w parafii pw. Świętej Rodziny w Radomiu sprawowana jest Msza św. w intencji trzeźwości, na którą serdecznie zapraszamy szczególnie mieszkańców Radomia. W tym miesiącu Msza św. sprawowana będzie o godzinie 18.00. „Proszę Czcigodnych Księżę o modlitewną solidarność w trosce o trzeźwość w każdej parafii naszej diecezji. Jeśli niemożliwe będzie sprawowanie Mszy św. tego dnia w intencji

trzeźwości, to proszę o wezwanie w intencji trzeźwości umieścić w modlitwie wiernych” – apeluje bp Henryk Tomasik.

Pielgrzymka Muzyków Kościelnych

5 czerwca na Jasnej Górze odbędzie się Ogólnopolska Pielgrzymka Muzyków Kościelnych. Do udziału w niej zaproszeni są dyrygenci, organiści, chóry, schole liturgiczne, kantorzy i zespoły wokalnie-instrumentalne. Diecezjalna Komisja ds. Muzyki i Śpiewu Kościelnego może udostępnić materiały nutowe śpiewów, które będą wykonywane przez pielgrzymów podczas Mszy św. Informacje pod numerem telefonu 48-365-62-28.

Obchody 70. rocznicy rozstrzelań na Firleju

Radomski Katyń

To przedziwny zbieg okoliczności. 4 kwietnia 1940 roku, dzień po tym, jak Sowieci rozpoczęli egzekucje w Katyniu, **w lesie na radomskim Firleju hitlerowcy dokonali pierwszej zbiorowej egzekucji.**

Od kwietnia 1940 aż po styczeń 1945 roku okoliczni mieszkańcy z ukrycia oglądali niejednokrotnie obrazy bestialstwa. Zdarzało się, że gdy ciężarówka ze skazańcami grzęzła w piachu na leśnej drodze, hitlerowcy wyciągali więźniów i rzucali ich pod koła, by w ten sposób umożliwić przejazd. Mieszkańcy dzielił też miejsca, gdzie piachem zasypywano rowy z ciałami. To umożliwiło po wojnie lokalizację grobów, choć ogromna większość spośród około 15 tys. zamordowanych pozostała anonimowa.

W lesie na Firleju mordowano Polaków i Żydów, inteligencję i chłopów. Przywożono ich z radomskiego więzienia i katowni gestapo. Jako pierwszych na początku kwietnia przed 70 laty przywieziono około 140 mężczyzn, chłopów z Gałek, Gielniowa, Huciska, Stefankowa, Mechlina i Szałas. Ich „przestępstwem” była pomoc, jakiej udzielali partyzantom z oddziału „Hubala”. Potem takich transportów było kilkaset. Zdarzało się, że czasem przywożono tu pojedynczych skazańców. Tak było w przypadku nieznanego zabitego tu chłopca, który – jak mówili świadkowie – nie miał więcej niż 10 lat.

Oprawcy próbowali za wszelką cenę zataić prawdę o tym miejscu. Stąd przez pewien czas działało tu przewoźne krematorium.

Po wojnie, jeszcze w 1945 roku, odbył się zbiorowy pogrzeb ofiar egzekucji. Dla upamiętnienia tego miejsca ustawione zostały trzy drewniane krzyże oraz

symboliczny grób z metalowym krzyżem i tablicą. 30 lat później stanął w ich miejscu pomnik, który został przebudowany i poświęcony przez bp. Zygmunta Zimowskiego w 2005 r. W 1969 roku staraniem środowisk kombatanckich przystąpiono do prac nad wzniesieniem pomnika ku czci poległych – w 1975 roku zakończono budowę.

9 kwietnia, z okazji 70. rocznicy pierwszych rozstrzelań w lesie na Firleju, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 18 oraz wspierająca ją organizacje przygotowały uroczysty obchód dla oddania czci ofiarom. Wzięli w nim udział



Kombatant kpt. Edward Siwiec w rozmowie z ks. Stanisławem Sikorskim

przedstawiciele władz samorządowych, kombatancki, kompania honorowa i orkiestra wojskowa, poczty sztandarowe, mieszkańcy Radomia i okolic oraz duże grono uczniów, a także uczestnicy „Rajdu Pamięci Ofiar Firleja”, który zorganizowało koło przewodników przy oddziale miejskim PTTK w Radomiu.

– Nasza historia jest trudna, ale piękna. Powinniśmy być z niej dumni – mówił ks. kan. Stanisław Sikorski, miejscowy proboszcz i zarazem kapelan środowisk kombatanckich i solidarnościowych.

Uroczystość poprowadziły uczennice PSP 18 Zuzanna Walnik i Katarzyna Gasek. – Dla nas, uczniów PSP 18 w Radomiu, wydarzenia te odgrywają szczególną

rolę. Żyją one w pamięci naszych rodziców, dziadków, sąsiadów. Musimy o nich pamiętać, by koszmar tamtych czasów nigdy się nie powtórzył. Pragniemy z tego miejsca podziękować wszystkim, którzy chcą z nami oddać hołd ofiarom masowych egzekucji. Tym, którzy walczyli, by następne pokolenia mogły żyć w pokoju.

– Miejsce to niektórzy nazywają radomskim Katyniem – powiedziała wiceprezydent Radomia Anna Kwiecień. – Dużo wiemy o takich miejscach jak Katyń, Ostaszków czy Auschwitz, a wciąż tak mało wiemy o historii naszych ziem, o miejscach takich jak to. Bardzo dziękuję, że tutaj spotkaliśmy się, że pamiętamy o miejscach, gdzie ginęli nasi bliscy.

Ks. Zbigniew Niemirski



Kompania honorowa i poczty sztandarowe w chwili, gdy odśpiewano hymn państwowy